

Sygn. akt I UK 93/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania B. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt III AUa 1501/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. oddalił apelację wnioskodawcy B.P. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydział Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2013 r. oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 3 lutego 2012 r. odmawiającej mu przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w M. S.A. w K. na stanowisku tokarza na tokarni nie może być zaliczona do prac wyszczególnionych w Dziale XIV poz. 18 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), tj. przy „obsłudze urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub uderowych”. Tokarka uniwersalna średniej wielkości, przy której wyłącznie pracował wnioskodawca zajmując się toczeniem części do samochodów, jest ze swojej istoty zbudowana w taki sposób, aby zapewnić jak największą stabilność podczas procesu toczenia i wyeliminować z tego procesu wibracje, dlatego zbędne było - w ocenie Sądu Apelacyjnego - powoływanie biegłego dla wyjaśnienia tej okoliczności. Natomiast ustalenie, czy tokarka jest „urządzeniem wibracyjnym”, tj. dokonanie wykładni przepisu prawa zawartego w poz.18 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do wspomnianego rozporządzenia należy do Sądu, a nie do biegłego. Przepis ten nie mówi o „urządzeniach wibrujących”, czyli takich, które podczas swojej pracy emitują wibracje (drgania mechaniczne), ale zawęża krąg urządzeń, z których obsługa wiąże występowanie szczególnie szkodliwych dla zdrowia czynników przez użycie sformułowania „urządzenia wibracyjne”. Wskazuje to, że do tej kategorii należy zaliczać urządzenia, w których występowanie wibracji jest istotą ich pracy. Tymczasem w przypadku tokarek wibracje stanowią efekt uboczny pracy takiego urządzenia, nie są niezbędne do osiągnięcia celu jego pracy, a konstrukcja samego urządzenia ma na celu nie dopuszczenie w jak największym stopniu do przenoszenia wibracji na operatora urządzenia, np. przez specjalny sposób mocowania, czy rozbudowaną podstawę, na której urządzenie jest mocowane. Oznaczało to, że wnioskodawca nie wykonywał pracę w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15 lat, a zatem nie może nabyć prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie następujących przepisów: 1/ art. 278 § 1 k.p.c. przez zaniechanie powołania biegłego z zakresu mechaniki dla wydania opinii na okoliczność, czy typ tokarki obsługiwanej przez skarżącego w trakcie spornego okresu jest urządzeniem wibracyjnym, 2/ art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną, ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków, skutkującą przyjęciem, że zeznania te nie zasługiwały na przymiot wiarygodności, co za tym idzie przekroczenie granic

swobodnej oceny dowodów, a także przez nieuzasadnione przyjęcie, że zaświadczenie wystawione skarżącemu przez firmę O. Sp. z o.o. nie może stanowić dowodu wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy na chwilę obecną z braku możliwości uzyskania stosownego świadectwa pracy z zakładu pracy była to jedyna możliwość poświadczenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych: 1/ czy w sytuacji, w której wynik sprawy zależy od ustalenia w oparciu o informacje specjalne czy charakter pracy wchodzi w zakres tzw. prac szczególnych, Sąd jest uprawniony do samodzielnego ustalenia tych okoliczności, czy jest bezwzględnie zobowiązany do zasięgnięcia opinii biegłego, 2/ czy w sytuacji, w której zakład pracy, na rzecz którego świadczona była praca obecnie nie istnieje, nie posiada żadnego następcy prawnego i cała jego dokumentacja przekazana została do archiwizacji, a podmiot zajmujący się archiwizacją dokumentów pochodzących z tego zakładu pracy wystawił pracownikowi zaświadczenie o wykonywanej pracy z adnotacją, że była ona wykonywana w szczególnych warunkach, to czy dokument taki może stanowić podstawę do ubiegania się pracownika o przyznanie wcześniejszej emerytury. Ponadto zachodzi potrzeba wykładni pkt 18 Działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. przez wyjaśnienie, czy użyte tam sformułowanie „obsługa urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub uderowych” odnosi się do wszelkiego rodzaju urządzeń i narzędzi, które podczas pracy wytwarzają jakiegokolwiek wibracje, czy też jedynie do takich maszyn, których praca wytwarza bardzo duży poziom wibracji, a wibracje te stanowią istotny element uboczny skutków ich pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa adwokackiego, stosownie do norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniesiona skarga okazała się oczywiście bezzasadna i dlatego nie nadawała się do przyjęcia do rozpoznania. Sformułowane w niej „zagadnienia prawne” okazały się pozorne na gruncie zebranego w sprawie materiału dowodowego, który uprawniały Sądy *meriti* do samodzielnych negatywnych konstatacji merytorycznych, że praca tokarza na żadnej tokarce nie podlegała zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach już dlatego, że zatrudnienie w zawodzie tokarza - co do zasady - nie było ani nie jest szczególnym zatrudnieniem, a ponadto żadnej tokarki nie sposób racjonalnie ani prawniczo zaliczyć do urządzeń „wibracyjnych”, niezależnie od nieistotnych dla organizmu pracownika naturalnych wibracji takich urządzeń (maszyn), choćby starszej generacji czy niższego zaawansowania technicznego. Potencjalnie istotne wibracje takich urządzeń wykluczałyby wykonanie na ogół precyzyjnych wyrobów tokarskich, które nie mogły ani nie mogą nosić cech ani skutków oddziaływania „wibracyjnego”, w przeciwieństwie do istoty pracy urządzeń wibracyjnych dla osiągnięcia określonego rezultatu pracy, który jest przyczyną i skutkiem wibracji. Do dokonania takiej jednoznacznie negatywnej oceny nie było potrzeby uzyskania wiadomości specjalnych ani generowania kosztów opinii biegłego z zakresu „mechaniki”.

Natomiast uzyskanie w ujawnionej sytuacji zaświadczenia o szczególnym zatrudnieniu od archiwisty („podmiotu zajmującego się archiwizacją dokumentów” z byłego zakładu pracy skarżącego) nie ma racjonalnego ani prawniczego waloru dowodowego, co oznaczało, że proponowana w skardze kasacyjnej wykładnia pracy na tokarce jako „obsługi urządzeń i narzędzi wibracyjnych lub udarowych” jest odległa nie tylko od jakiejkolwiek racjonalności prawniczej oraz zasad wykładni prawa, ale także od przeciętnie (zwykle) rozumianego pojmowania i oceny faktów istotnych dla kontestowanego osądu prawidłowo rozpoznanej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania ewidentnie bezzasadnej skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).